

P. Miedziński narodowym radykałem

Dziwne metamorfozy senatorów

W piątek wieczorem odbyło się posiedzenie klubu dyskusyjnego posłów i senatorów. Na posiedzeniu tym wicemarszałek Sejmu Miedziński wygłosił referat, oceniany z zaskakowaniem przez koła polityczne.

Na wstępie zaznaczył, że przemawia w imieniu własnym: „Nie stoi przed nami pułk Koc, ale Bogusław Miedziński”. Nie ma zamiaru rozwijać żadnego programu, ale rzucić pewne myśli, które należałoby przedyskutować w tym gronie. Dużo miejsca poświęca okresowi lat dawnych i dochodzi do konkluzji, że dotychczasowe stronnictwa spełniły swoje zadanie, stały się przetrzątem i dlatego nie potrafią i nie mogą się dostosować do nowych warunków.

Należy pamiętać, że powstało nowe pokolenie i o niem należy myśleć. Młodego ONR-owca, młodego socjalistę i narodowca łączą wspólne cele, a to dlatego, że zartarli się całkowicie stare pojęcia radykalizmu. Teraz radykalnym jest i ONR i młody narodowiec, a tylko mniej radykalni są ludzie ze starych partii.

O starych partiach i starych zasługach należy zapomnieć. To, że w r. 1905 Piłsudski i Dmowski zwalczali się, nie ma dziś żadnego znaczenia. Dzisiaj zarówno syn Piłsudczyka, jak i syn endecka gotowi są chwycić za broń, dla stworzenia silnego państwa. Nie należy się wstydzić imienia nacjonalisty. Należy rozróżnić nacjonalistów de facto i nacjonalistów de nomine. My jesteśmy de facto, endecy są de nomine. Nacjonalistę de facto znajdują się wszędzie także wśród socjalistów.

Dużo miejsca poświęcił p. Miedziński stosunkom, istniejącym w innych państwach z szczególnym uwzględnieniem krajów nie fascystowskich, Turcji i Japonii. Na przykładach zagranicznych wskazał, że młodzież wszędzie jest ujęta w karby. Tak się dzieje w Rosji, w Niemczech i we Włoszech.

O stosunku do obozu lewicy chłopskiej i robotniczej mówił, że Polska nie będąc państwem ściśle kapitalistycznym, występowała i będzie występować niejednokrotnie jako arbiter w zagadnieniach społecznych. Naród i państwo, to są synonimy. A GENERALNA LINIA, TO NACJONALIZM I RADYKALIZM.

Mówiąc o historii dawnego BB, zaatakował ostro konserwatystów zarzucając im, że zawsze myśleli tylko o swoich interesach.

Następne zebranie klubu odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Znów odroczenie?

LWÓW 12. 2. Zgodnie z poleceniem Naczelnego Komendy Legionów Polskich, ukazało się w dniu dzisiejszym zarządzenie okręgu we Lwowie, odwołujące walne zgromadzenie wszystkich oddziałów na terenie okręgu lwowskiego. W kołach legionistów twierdzą, że odwołanie to stoi jakoby w związku z niezakończeniem prac organizacyjnych nowego obozu.

Lilwa zmienia profil: która Moskwa zamiast Berlina

KOWNO 12. 2. Jest rzeczą pewną, że szef sztabu armii czerwonej, marszałek Jegorow przybędzie na dzień święta narodowego do Kowna. Według ostatnich wiadomości, marszałek Jegorow ma być już w Kownie 15 bm. t. j. w przeddzień święta narodowego, aby następnego dnia wziąć udział w uroczystościach.

Strajk majstrów włókienniczych

ŁÓDŹ, 12. 2. Związek majstrów wysłał do 7-miu organizacji przemysłu włókienniczego listy, w których domaga się zwolnienia wspólnej konferencji dla omówienia projektu umowy zbiorowej oraz unormowania taryfy płac.

dzie się w środę i podobno przedstawione będą wtedy tezy programowe.

Jak widać uważa „ABC” o rosnących na terenie Sejmu szeregiach zwolenników narodowego radykalizmu znajduje potwierdzenie w wyrażeniach p. Miedzińskiego, który zdeklarował się jako nacjonalista i radykał. Warto przypomnieć, że bezpośrednio po rozwiązaniu O.N.R. p. Miedziński

Senatorzy o młodzieży i Z.N.P.

Z jakimi żydami ks. Radziwiłł

nie chce siedzieć na jednej ławie?

Komisja budżetowa obradowała do późnej nocy nad budżetem ministerstwa oświaty.

Szwagier
p. Jędrzejewicza
zadowolony z Z. N. P.

Prof. Ehrenkreutz wystąpił w obronie Z. N. P.:

„Jedną z najpotężniejszych organizacji Z. N. P. stała się przedmiotem gwałtownych ataków posuniętych aż do żądania jej likwidacji. Błędy mogą się zdarzyć w każdej organizacji. Jeżeli są, to winny być naprawione, ale organizacja powinna być zachowana z obliczem ideowym jaki sobie przez lata wytworzyła przy wyrobieniu”.

Natomiast potępia stanowisko młodzieży akademickiej, podkreśla konieczność przeciwstawienia się różnorodnym utrzymującym, że zajęcia w szkołach akademickich nie odpowiadają nastrojom i poglądom w społeczeństwie.

Atak na rektorów

Tego samego zdania był sen. Malinowski (Wojtek) znany ze swych wystąpień w obronie żydów, który dowodził, że na 48.000 uczących się młodzieży 46.000 nie chce awantur, a 1500 to wicherzyciele.

Należy być w takich wypadkach bez względu na „Zwracam uwagę p. ministra, że i wśród rektorów coś nie jest w porządku, wygląda tak, jakby sami patronowali awanturom”.

Z. N. P. na śliskiej drodze

Inne stanowisko zajął Sen. Petrzycki, który stwierdził, że czynnik kierujący Z. N. P. weszły na śliską drogę walki politycznej w ogóle a w szczególności z duchowieństwem katolickim. To postępowanie przynosi głęboką szkodę nie tylko związkowi ale całemu krajowi.

Muszę tu wyrazić zdziwienie że te same czynniki w Z. N. P. zwalczają w ogóle szkolnictwo prywatne a w szczególności Macierz Polską.

Żydzi zaogniają stosunki

Przechodząc do zajęć na uniwersytetach i antysemityzmu stwierdza, że prawa socjologiczne mówią, że jeżeli naród tubylczy dojrzał do tejżyny ekonomicznej, to naród napływowy musi ustąpić. Proces opławy wania miast i miasteczek będzie u nas żywiołowy. Właśnie to, że żydzi

W PIASECZNE

zaprenumerować „ABC” można u p. Rdzanka Michała ul. Sienkiewicza (kiosk).

rzucił gromy na ruch narodowo-radykalny. Zdziwiała jest ta metamorfoza, jaka się dokonała w ciągu 4-eh niespełna lat wśród czołowych synów sanacji. Inna rzecz, że radykalizm p. Miedzińskiego budzi poważne zastrzeżenia. P. Miedziński mówi, że „Polska nie będąc państwem ściśle kapitalistycznym”, gdy tym czasem narodowy radykalizm walczy jak wiadomo, o Polskę ściśle niekapitalistyczną.

przeciwstawiają się temu procesowi doprowadza do takiego zaognienia. Zajęcia na uniwersytetach są tylko fragmentem zagadnienia ogólnego. Klucz rozwiązania leży nie tylko w rękach rządu, lecz i żydów. Negatywne stanowisko żydów w sprawie emigracji jest wodą na młyn antysemityzmu.

Jeżeli zaś chodzi o kwestię odrębnych dla żydów ławek na uniwersytetach, to nie rozumiem stanowiska żydowskiego. Jeśli to żądanie ma ograżać dumę narodową żydów, to sądzę, że duma nakazywałaby siedzieć najdalej od tego, który ze mną siedzieć nie chce.

Antysemityzm księcia pana

O antysemityzmie mówił również sen. Radziwiłł i przytoczył następującą anegdotę:

Pewien mój przyjaciel, jadąc z Zoliborza tramwajem, na wpół pustym, przejeżdżał przez Nalewki. Wsiadł tam do tramwaju jakiś żyd i przysiadł się na tej samej ławce, co i mój przyjaciel. Ten z miejsca przesiadł się na inną ławkę. Żyd pyta: Pan nie lubi żydów, że się pan odsunął? Otóż mój

Filar „Dziennika Popularnego” gloryfikatorem sanacyjnej pacyfikacji

Tygodnik młodzieży ludowej „Wici” zaatakował organ Muszkatelblütha i Natansona „Dziennik Popularny”. Piszą „Wici”:

Nie raz mówiliśmy o tym, że jest wielu amatorów na zdobycie rządu dusz chłopskich i niejedną z tych amatorów chciałby chłopami wcielić w życie swoje, ale nie chłopskie wyobrażenie społeczno-polityczne. I dla tych celów nie jeden z tych amatorów odnajduje „chłopskich działaczy”, by pod jego komendę chłopów napędzali. Podobne zjawisko zauważamy i w „Dzienniku Popularnym”.

Zgrupował ten „Dziennik” paczkę autorów piszących i jeżdżących — a poniekąd z tych autorów to rzeczy-

przyjaciel odpowiada: Nie podobno, ja żydów kocham, tylko nie lubię zapachu czosnku.



(Ciekawe od kiedy to przyjaciel p. Radziwiłła nie lubi siedzieć na jednej ławce z żydami? A może bogaci żydzi nie pachną czosnkiem i dla tego książę Radziwiłł i jego przyjaciele bez protestu zasiadają z nimi na jednej ławie w radach nadzorczych. Nie chcemy podejrzewać jasnie oświeconego, że mógłby na takie stanowisko wpływać fakt, że za siedzenie w radzie nadzorczej bierze się pieniądze, a w tramwaju nie. Czyżby arystokratyczne powonienie było czulsze na zapach mamony niż czosnku. — Przyp. Red.)

Zmiana dekretu lasowego przeszła w komisji Senatu

W piątek popołudniu zebrali się senacka komisja rolno dla rozpatrzenia uchwalonego przez sejm projektu ustawy w sprawie zmiany dekretu o lasach państwowych.

Referował sen. Rdulowski, który postawił wniosek o przyjęcie ustawy sejmowej bez zmian.

Zabrał następnie głos minister rolnictwa p. Poniatowski, który bronił dekretu. Przytoczył przytem szereg danych dotyczących wyrębów i zalesienia, wskazując znaczną przewagę zalesień.

W dyskusji przemawiał sen. Radziwiłł, który oświadczył się za

przyjęciem ustawy w brzmieniu sejmowym.

Odrzucenia jej domagał się sen. Maks. Malinowski.

Ustawę uchwalono z drobną zmianą, dotyczącą upoważnień do zasięgania pożyczek.

Jak donosi „Goniec Warsz.” p. min. Poniatowski przyjęty był w czwartek przez p. Prezydenta: „Podobno min. Poniatowski wyraził gotowość ustąpienia, jednakże wskutek życzenia, wyrażonego przez p. Prezydenta, pozostaje nadal na swym stanowisku”.

Studenci Akademii Stomatologicznej Demonstrują przed min. W.R. i O.P.

W piątek odbył się w sali Rektoratu A. S. wiec, który zgromadził wszystkich studentów i absolwentów z ostatniego rocznika. Zgromadzenie miało charakter niezwykle burzliwy — uchwały przeprowadzono pośród okrzyków: „Strajk do zwycięstwa!” i t. p., po czym uchwalono rezolucję i proklamowano następną manifestację przed min. W. R. i O. P. — dokąd wszyscy udali się natychmiast. Delegacja udała się do p. min. Ujejskiego. Policja przyjechała dwoma samocho-

dami pod ministerstwo. Z powodu jednak braku prowokacji ze strony studentów zajęła stanowisko wycukujące. Okrzyki: „Precz z kręcią robotą!”, „Żądamy przywrócenia praw A. S.”, „Niech żyje logika i prawo!” wzmogły się. Wówczas ukazała się delegacja, nawołując do rozejścia się, gdyż p. min. Ujejski zgodził się ją przyjąć pod warunkiem, że manifestanci się rozejdą. Ulegając więc przez się wybranym władzom, studenci i studenci udali się spokojnie do domów.

Zwycięska ofensywa powstańców Madryt odcięty od świata

Bombardowanie Walencji

MADRYT, 12. 2. Wojska gen. Mola odniosły nowy sukces na południo-zachód od Madrytu.

Brzegi rzeki Jarama zostały oczyszczone od oddziałów rządowych. Powstańcy zdobyli miejscowość St. Martin de la Vega, położoną o 30 km. na południowo-wschód od Madrytu. Następnie oddziały powstańcze przekroczyły

rzekę Jarama i doszły do szosy, prowadzącej z Vacia — Madryt do Chichon. Oddziały powstańcze posunęły się na frontie długości 12—15 km. o 20 km. w głąb frontu nieprzyjacielskiego.

Powstańcy znajdują się obecnie w pobliżu Arganda, o kilka kilometrów na południo-wschód od Vacia — Madryt i na południe od Morata na rzece Tajuma. Droga do Walencji została oczyszczona z wojsk rządowych i jest wolna.

36 km. od Walencji

WALENCJA, 12. 2. Dziś okręty powstańcze ostrzeliwały przedmieście Walencji Alborayo.

Poza tym we wczesnych godzinach rannych powstańcy zaatakowali wieś Sagunta, położoną w odległości 36 km. na północ od Walencji.

W Walencji w związku z bombardowaniem przedmieścia Alborayo zapanowała wśród ludności panika. Syreny fabryczne donosiły o groźącym niebezpieczeństwie. Pomimo wczesnej pory na ulice wyległy tłumy mieszkańców. —

Wiele osób nie zdążyło się nawet ubrać.

Broń z Francji

PARYŻ 12. 2. Prasa prawicowa rozpoczęła kampanię przeciwko działaniom hiszpańskiego urzędu handlowego w Paryżu, zarzucając mu zajmowanie się zakupem broni dla rządu hiszpańskiego. „Echo de Paris” twierdzi, że piwnice domu, w którym mieści się ten urząd przy Avenue Georges 5, służą za skład broni materiałów wybuchowych tak, iż właściciel tej kamienicy zmuszony był nawet powiadomić o tym władze policyjne.

Oci ołtacy z Sowietów

PARYŻ 12. 2. „Echo de Paris” twierdzi, że w ostatnich dniach przejechało przez Paryż 8 wyższych oficerów sowieckich, którzy udali się do Hiszpanii. Dziennik twierdzi następnie, że ostatnio kilka grup ochotników miało przekroczyć granicę francusko-katalońską, a mianowicie 50 ochotników przez Cerbere. 290 w 8 autokrach koło Perpethus i 100 ochotników sowieckich przez Perpignan.

Tron włoski ma dziedzica Ks. Piemontu powiła syna

RZYM 12. 2. Dziś w Neapolu małżonka następcy tronu włoskiego powiła syna. Jest to pierwszy syn w rodzinie następcy tronu. Narodziny te zapewniające ciągłość dynastii, będą przyczyną wielu uroczystości. Ogólnie sądzą, że rząd ogłosi amnestię.

Księżna Maria Jose, córka kró-

la belgijskiego Alberta, która wyszła za mąż w dniu 8 stycznia 1930 roku, zostaje matką po raz drugi. Pierwsze dziecko ks. Piemontu córka ks. Maria Pia, urodziła się w dniu 24 września 1934 r.

Zarówno w Neapolu jak i w Rzymie przyjdzie na świat wnuk króla Wiktora Emanuela, zostało ogłoszone salwą 101 strzałów armatnich. Stolica Włoch nosi wyjątkowo odświętny. Miasto jest bogato udekorowane sztandarami oraz iluminowane. Uroczystości będą trwać 3 dni. W poniedziałek wszystkie urzędy oraz szkoły będą nieczynne.

Ojciec Święty Pius XI oraz Mussolini nadesłali ks. Piemontu depesze gratulacyjne. Również ambasadorowie i postawie państw obcych złożyli życzenia na dworze królewskim.

Syn następcy tronu otrzyma imiona Wiktor Emanuel i będzie nosił tytuł księcia Neapolu.

Katastrofa kole owa pod Krakowem 1 ciężko, kilku lżej rannych

W dniu 12 lutego o godz. 7.35 na posterunku blokowym Wesoła, a leżącym na szlaku Kraków—Płaszów w odległości 1 i pół km. od stacji Kraków przy panującej gęstej mgie nastąpiło najechanie pociągu motorowego na stojący pod semaforem posterunku Wesoła luzem parowóz. Na wskutek tego wagon motorowy wykołeił się z torów. Jeden podróżny został cięż-

ko ranny, kilka osób doznało lekkich obrażeń.

Przyczyną wypadku było wyrafinowane naruszenie przepisów ruchu przez dyżurnego stacji Kraków, który wyprowadził parowóz bez użycia blokady i bez powiadomienia posterunku blokowego Wesoła oraz wyprowadził pociąg motorowy nie mając potwierdzenia o przejeździe parowozu przez posterunek blokowy Wesoła.

Niefortunny debiut polskich hokeistów w Berlinie

BERLIN 12. 2. W piątek wieczorem polska reprezentacja hokejowa rozegrała w Berlinie mecz z

reprezentacją berlińskich kanadyjczyków, przegrywając w wysokim stosunku 2:7 (0:2, 2:3, 0:2).

Polacy grali bardzo słabo, jedynie w drugiej fazie gry stawiali opór berlińskim kanadyjczykom.

Węgiel pod Jarosławiem?

LWÓW 12. 2. We wsi Jodłowska pow. jarosławskiego okoliczni chłopcy odkryli znaczne pokłady węgla kamiennego. Warto przypomnieć, że jeszcze w r. 1926 prowadzono badania nad pokładami węgla w tej miejscowości, jednakże, woz na skutek sprzeciwu „śląskich baronów węglowych” postanowiono wszelkie poszukiwania w tej miejscowości zaniechać. Obecnie liczą się, że władze zwrócą uwagę na odkrycie węgla w tej okolicy.

„Dar Pomorza” na Cap Horn

Statek szkolny państwowej szkoły morskiej „Dar Pomorza” po opuszczeniu w dn. 14 stycznia portu Papeete na Tahiti w dn. 9 lutego znajdował się na połowie drogi między Tahiti a przylądkiem Cap Horn.

Kapitan statku depeszą z 9 bm. donosi, że na statku wszystko w porządku i wszyscy są zdrowi. Pogoda na ogół dobra, słabe wiatry, dość chłodno.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Telefon 666-62 (sekretariat) 666-60 (ogólny). Sekretarz redakcji przyjmuje interesantów codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko w godz. 14—15.

ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimskie 121. Tel. 309-33. Kantor prenumeraty: Al. Jerozolimskie 3a i p. tel. 814-33. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimskie 3a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 2340. Skrzynka Poczta 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.

PRENUMERACJA: Półroczna: 10 zł. Trzymiesięczna: 6 zł. Wrocławska: 4 zł. 99. Wrocławska: 4 zł. 99. Wrocławska: 4 zł. 99. Wrocławska: 4 zł. 99.

PRENUMERACJA: miesięczna (z odnośnem do domu) i na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie.

Ceny ogłoszeń: Za miejsce wysokości 1 milimetra przez szerokość jednej spacji (na wszystkich stronach po 6 spacji) na 1 tydzień — 1 zł. w tekście (wśród artykułów) — 70 gr., w reklamach (wśród ogłoszeń) — 50 gr. na ostatniej stronie — 60 gr. Notatki reklamowe — 1 zł. Komunikaty — 1.50 zł. opisy specjalne — 3 zł. Reklamy 30 gr. Nekrologia po 30 gr. Drobne po 20 gr. za wyraz duże litery w ogłoszeniach drobnych liczą się za odrębne wyrazy — Drobny druk — podwójnie. Notatki reklamowe oznaczają się cyfrą (N.), a komunikaty i wyjaśnienia cyfrą (K.). Za terminy druku ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC” Sp. z ogr. odp.